



Sygn. akt II CK 263/04

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (przewodniczący)

SSN Bronisław Czech

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

Protokolant Anna Jasińska

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości „P.”- Spółki Akcyjnej  
przeciwko A.G. właścicielowi „N.”

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 14 grudnia 2004 r.,

kasacji pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 grudnia 2003 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2003 r. Sąd Okręgowy w Ł., w sprawach z powództwa Syndyka masy upadłości „P.” S.A. przeciwko A.G. – właścicielowi przedsiębiorstwa „N.” o zapłatę kwot: 516 175,19 zł i 128 591,34 zł; utrzymał w mocy nakazy zapłaty z dnia 28 kwietnia 1999 r. i z dnia 29 czerwca 1999 r. wydane w postępowaniach nakazowych w odniesieniu: do kwoty 447 518,97 zł z umownymi odsetkami i kosztami procesu w sprawie [...] /99 i do kwoty 105 402,74 zł z umownymi odsetkami i kosztami procesu w sprawie [...] /99; w pozostałym zakresie te nakazy zapłaty uchylił, powództwo co do odsetek umownych od kwoty 219 573,82 zł w sprawie [...] /99 oddalił, a w pozostałym zakresie postępowania umorzył.

Do dnia ogłoszenia upadłości, co nastąpiło postanowieniem z dnia 25 stycznia 2002 r., jako powódka występowała „P.” S.A.

Strony pozostawały w stosunkach gospodarczych, w ramach których powód na zlecenie pozwanego konfekcjonował odzież z materiału powierzzonego przez pozwanego. Pozwany ostatecznie nie kwestionował roszczeń powodowej spółki w zasądzonych przez Sąd Okręgowy kwotach, niemniej podnosił, że powództwa powinny być oddalone w związku umorzeniem tych wierzytelności na skutek podniesionego zarzutu potrącenia.

Zarzut ten w kwocie 639 514,45 zł pozwany zgłosił w piśmie procesowym z dnia 10 maja 2000 r., na którą składały się następujące należności:

- kwota 247 058 zł objęta notą nr 1/99
- kwota 13 205 zł obejmująca nie rozliczone materiały i dodatki
- kwota 23244 zł obejmująca wartość brakujących wyrobów
- kwota 103 106.76 zł z tytułu kar umownych naliczonych powodowi przez pozwanego
- kwota 180 000 zł jako równowartość garniturów stanowiących zastaw

- kwota 72 000 zł z tytułu odsetek od wartości zastawu.

Sąd Okręgowy wprawdzie badał zasadność roszczeń objętych zarzutem potrącenia, niemniej w ostatecznym rozrachunku przyjął, że nie może on być uwzględniony albowiem stało temu na przeszkodzie obowiązujące wówczas unormowanie zawarte w art. 150 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm., dalej „pr. up”). Określony w tym przepisie termin do zgłoszenia wierzytelności sędziemu komisarzowi upłynął – co stanowiło okoliczność niesporną – w sierpniu 2002 r. Zgłoszenie natomiast wierzytelności objętych zarzutem potrącenia nastąpiło syndykowi masy upadłości już po zamknięciu rozprawy przez Sąd Okręgowy, w piśmie z dnia 22 stycznia 2003 r., w którym pozwany powołał się na potrącenie dokonane wobec powodowej spółki zawarte w piśmie z dnia 10 maja 2000 r.

Apelację od tego wyroku w części utrzymania w mocy obydwu nakazów zapłaty i w zakresie kosztów procesu wniósł pozwany.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 grudnia 2003 r., poza zmianą rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu, apelację pozwanego oddalił.

Sąd ten ocenił, że w okolicznościach sprawy do zgłoszonego zarzutu potrącenia nie mogły mieć zastosowania art. 498 – 505 k.c., lecz przepisy prawa upadłościowego, a w szczególności jeszcze wtedy obowiązujący art. 37 pr. up., z którego wynika, że wierzyciel, jeżeli chce skorzystać z prawa potrącenia, powinien złożyć oświadczenie w tym przedmiocie nie później niż przy zgłoszeniu wierzytelności sędziemu komisarzowi. Wprawdzie dostrzegł, że w sprawie zarzut potrącenia został zgłoszony jeszcze przed ogłoszeniem upadłości, niemniej uznał, iż ani przepisy prawa cywilnego, ani prawa upadłościowego nie normują wprost takiej sytuacji jaka w procesie wystąpiła.

W rezultacie przyjął, że od momentu ogłoszenia upadłości zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwanego podlegał ocenie na podstawie art. 34 – 37 pr. up.

Pozwany w kasacji zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. art. 34 – 37 pr. up., art. 150 pr. up. i art. 167 pr. up. oraz obrazę przepisów postępowania mającą

wpływ na treść orzeczenia, a to art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. i art. 180 k.p.c. w zw. art. 378 § 1 k.p.c. i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd zawiesza postępowanie z urzędu między innymi wtedy, gdy w sprawie zostało wszczęte postępowanie upadłościowe, a spór dotyczy przedmiotu wchodzącego w skład masy upadłości. W tym wypadku zawieszenie ma skutek od chwili ogłoszenia upadłości (art. 174 § 1 pkt 4 i § 2 k.p.c.), czyli *ex tunc*. W sprawie jednak, pomimo istnienia ku temu podstaw nie zastosowano art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. Wobec więc braku zawieszenia jego skutki nie mogły wystąpić, gdyż nie jest to zawieszenie z mocy prawa (por. art. 173 k.p.c.).

Jedyną istotną czynnością jaką Sąd Okręgowy podjął w okresie pomiędzy ogłoszeniem upadłości powódki a wystąpieniem w procesie w charakterze powoda syndyka masy upadłościowej było wydanie w dniu 29 maja 2002 r. na posiedzeniu niejawnym postanowienia o dopuszczeniu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego Skoro skarżący nawet nie starał się wykazywać jaki to ewentualne uchybienie miało wpływ na wynik sprawy, to już z tego względu nie mogło stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej określonej w art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. Poza tym kasacja jest środkiem odwoławczym od wyroku sądu drugiej instancji, gdy tymczasem omawiany zarzut dotyczy postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Nie można natomiast odeprzeć zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego.

Zgodnie z art. 499 k.c. potrącenie następuje przez jednostronną czynność prawną jednego z wzajemnych wierzycieli. Skutkiem tej czynności jest wygaśnięcie wierzytelności obu stron do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 k.c.), z chwilą kiedy potrącenie stało się możliwe. Od czynności prawnej potrącenia czyli zdarzenia prawa materialnego o wskazanych skutkach, należy odróżnić zarzut potrącenia, czyli powołanie się przez stronę w procesie na fakt potrącenia i wynikające stąd skutki. Zarzut ten jest czynnością procesową. Wobec tego, że w świetle regulujących potrącenie przepisów prawa materialnego jest obojętne, kiedy oświadczenie woli o potrąceniu zostanie złożone, może ono nastąpić także

wtedy, gdy się postępowanie sądowe już toczy. Jako czynność procesowa, polegająca na powołaniu się na pewien fakt i wynikające z niego skutki prawne podlega normom postępowania regulującym do kiedy dane fakty mogą być przytaczane (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1997 r., II CKN 180/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 202 i z dnia 9 października 2003 r., V CKN 319/02 nie publ.).

Skoro zatem pozwany złożył oświadczenie woli o potrąceniu kwoty 639 514,45 zł w piśmie procesowym z dnia 10 maja 2000 r., czyli przeszło półtora roku wcześniej przed ogłoszeniem upadłości powódki i jednocześnie podniósł procesowy zarzut jej potrącenia przed sądem pierwszej instancji, czyli dokonał czynności prawnej o podwójnym skutku tj. materialnym i procesowym, to po pierwsze w świetle powyższych uwag było ono dopuszczalne, a po wtóre wywołało, w razie wystąpienia wszystkich przesłanek, już materialny skutek potrącenia z chwilą dojścia tego pisma procesowego do powódki w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c.).

Przepis art. 34 § 1 pr. up. wyraźnie wskazywał na możliwość potrącenia długu należącego do masy upadłości, chociażby nawet dług przysługujący do potrącenia wierzycielowi upadłego nie był wymagalny.

Poza tą zmianą, szczególne przepisy o potrąceniu w postępowaniu upadłościowym stosowało się, jedynie do potrącenia między wierzytelnością w stosunku do upadłego a wierzytelnością upadłego, która wchodziła w skład masy upadłości (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1994 r., I CRN 149/94, OSP 1996, nr 4, poz. 840).

Z treści przepisu art. 34 § 1 pr. up. wynikało, że dalsze modyfikacje dotyczące potrącenia odnosiły się do wierzytelności istniejących w czasie ogłoszenia upadłości, tj. takich które nadawały się do potrącenia zanim ogłoszono upadłość, a jedynie strony nie skorzystały z prawa podmiotowego jakie wynika z art. 498 k.c. (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2004 r., V CKN 1140/00 nie publ.). Jeżeli więc potrącenie - jak w omawianym wypadku – zostało dokonane jeszcze przed ogłoszeniem upadłości, to w chwili ogłoszenia upadłości

wzajemna wierzytelność upadłego już nie istniała i z tego względu nie mogła zostać objęta masą upadłości.

W takim wypadku do potrącenia dokonanego przed ogłoszeniem upadłości nie miały zastosowania dalsze przepisy prawa upadłościowego. Skoro więc potrącenie zostało dokonane przed wszczęciem postępowania upadłościowego to należało zbadać jego merytoryczną zasadność i nie było podstaw do wniosku, że czynność taka powinna być ponowiona tj., że oświadczenie woli powinno być powtórzone sędziemu komisarzowi lub syndykowi.

Potrącenie bowiem jako czynność materialna dokonana w piśmie z dnia 10 maja 2000 r. z chwilą dojścia do powódki (art. 61 k.c.) skutkowało wygaśnięciem wierzytelności i w związku z tym postępowanie upadłościowe nie mogło jej dotyczyć jako nieistniejącego aktywu upadłego.

Na marginesie należy zauważyć, że gdyby pozwany nie dokonał potrącenia przed ogłoszeniem upadłości i w związku z tym wierzytelności upadłego wchodziłyby w skład masy upadłości to i tak nietrafna była dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia art. 37 i art. 150 pr. up. Użyte w art. 37 pr. up. wyrażenie „...przy zgłoszeniu wierzytelności” nie mogło być rozumiane jako zawierające dalej idące ograniczenie co do czasu realizacji zawartego w tym przepisie uprawnienia, ani też nie mogło być rozumiane wyłącznie jako zgłoszenie wierzytelności w „oznaczonym terminie”, tj. przewidzianym w art. 14 § 1 pkt 2 pr. up. Interpretacji art. 150 § 1 pr. up., zgodnie z zasadami wykładni systemowej należało dokonać w związku z art. 167 § 1 pr. up. Nie zachowanie „oznaczonego terminu” przewidzianego w art. 14 § 1 pkt 2 pr. up. nie pozbawiało wierzycieli możliwości zgłoszenia wierzytelności sędziemu komisarzowi w dalszym toku postępowania. Jeżeli wierzyciele nie zgłosili wierzytelności w oznaczonym przez sąd terminie, to mogli także później zgłosić swoje wierzytelności sędziemu komisarzowi, który miał obowiązek rozpoznać to zgłoszenie w normalnym trybie jedynie z pewnymi odrębnościami od normalnego toku postępowania i zastrzeżeniem, że koszty tego postępowania ponosił wierzyciel (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1997 r., II CKN 63/96, OSNC 1997, nr 6 - 7, poz. 81). Zgłoszenie więc wierzytelności po terminie wynikającym z art. 150 pr. up., w trybie określonym w art.

167 § 1 pr. up. nie pozbawiało uprawnienia do skorzystania z prawa potrącenia na podstawie art. 37 pr. up. (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 15 lutego 2002 r., III CKN 476/00, nie publ.).

Mając na uwadze powyższe względy, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c. i 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.